

CIESZ SIĘ, GDY CIĘ PRZEŚLADUJĄ Z POWODU JEZUSA

W Ewangelii Mateusza 5:11 napisano: „*Błogosławieni jesteście, gdy ze względu na mnie będą was lżyli i prześladowali, kłamiąc i przypisując wam wszelkie zło*”. Ten werset jest podobny do wersetu 10, który mówi: „*Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości*”, ale tutaj Jezus czyni jedno ważne rozróżnienie.

Różnica polega na tym, że werset 10 mówi o stawaniu w obronie sprawiedliwości. Czasami nawet niewierzący ludzie stają w obronie sprawiedliwości i z tego powodu wielu z nich traci pracę, a wielu sędziów zostało zamordowanych za to, że wydawali sprawiedliwe wyroki. Zamordowano też wielu biznesmenów i polityków za to, że stawali w obronie sprawiedliwości. W ten sposób postępuje wielu niewierzących ludzi i haniebne jest to, że wielokrotnie oni stają po właściwej stronie częściej niż ci, którzy uważają się za chrześcijan. Wielu z tych, którym dzisiaj wydaje się, że wchodzi do Królestwa Bożego będzie w dniu sądu zaskoczonych, gdy zostaną odrzuceni jako odstępcy, bo dopuszczali się kompromisów ze światem. Królestwo Niebios należy do tych, którzy zawsze stoją po stronie Chrystusa i są gotowi na prześladowania z powodu sprawiedliwości.

O prześladowaniach z powodu Jezusa mówi Ewangelia Mateusza 5:11. Z ukrywania faktu, że jest się uczniem Jezusa Chrystusa można czasami czerpać korzyści w pracy. Co z tego, że inni cię cenią za to, że jesteś sprawiedliwy, jeśli ukrywasz to, że wierzysz w Jezusa Chrystusa jako jedyną drogę do zbawienia. Być może wstydzisz się być świadkiem Chrystusa z obawy, że nie otrzymasz awansu, dlatego utrzymujesz swoich szefów w przekonaniu, że nie jesteś chrześcijaninem. Widziałem urzędy i banki, w których poganie wieszają kalendarze z wizerunkami swoich bożków, ale bardzo rzadko można spotkać chrześcijanina, który nie ukrywa tego, że jest chrześcijaninem i jest skłonny powiesić w swoim biurze kalendarz ze Słowem Bożym. Dzieje się tak dlatego, że boją się, co powiedzą ludzie lub że szef wstrzyma im awans i będzie ich w jakiś sposób nękał.

Jezus mówi, że błogosławieni są ci którzy są prześladowani z powodu tego, że się Go nie wstydzą. Jeśli w swojej pracy wstydzisz się Jezusa, to nie chęć się, że uchodzisz tam za sprawiedliwego, bo i wielu niewierzących jest z zewnątrz sprawiedliwych. Idź krok dalej i oświadczyć im, że jesteś uczniem Jezusa Chrystusa. Jeśli człowiek staje po stronie Boga i broni prawdy oraz wszystkiego, czego uczy Słowo Boże (nie tylko w miejscu pracy, ale także jako kaznodzieja), i jeśli jest zdecydowany ujawnić każde oszustwo wśród chrześcijan, to zawsze będzie prześladowany i dyskredytowany, i ludzie zawsze będą wymyślali na jego temat fałszywe historie, aby przypisać mu wszelkie zło.

Czy wiesz, co należy zrobić, gdy tak się dzieje? Na pewno nie masz się użalać nad sobą! Jezus mówi: „*Ciesz się i raduj się z tego powodu, bo w niebie czeka na ciebie wielka zapłata*” (Mt 5:12). Na ziemi nie otrzymasz za to nagrody; mogą cię jedynie prześladować i zwolnić, ale w niebie otrzymasz wielką zapłatę, bo za to samo prześladowali wszystkich proroków, którzy byli przed tobą.

Spójrz na Bożych proroków Starego Przymierza i zwróć uwagę, że każdy z nich był prześladowany, ale prześladowania z którymi musieli się mierzyć nie zawsze są wspomniane w Biblii. Na przykład Izajasz wypowiadał wiele mocnych słów przeciwko ludowi Izraela, a Księga Izajasza nie mówi jak umarł. Ale tradycja mówi, że prześladowcy Izajasza włożyli go do pustego pnia, który przecięli na dwie części i to prawdopodobnie on jest wymieniony w Liście do Hebrajczyków 11, jako jeden z tych, którzy zostali przecięci piłą.

Prześladowani są wszyscy, którzy stają po stronie Chrystusa. Gdy Szczepan stał przed kapłanami, to pod koniec swojej przemowy zadał im bardzo ważne pytanie: *„Którego z proroków nie prześladowali wasi ojcowie? I którego nie zabili z tych, którzy zapowiadali przyjście sprawiedliwego Jezusa, którego wy staliście się zdrajcami i mordercami. Wy, którzy otrzymaliście prawo, którego nie przestrzegacie! Czy możecie wymienić przynajmniej jednego?”* (Dz 7:52). Szczepan mówił o historii Izraela, którą wcześniej analizował i doszedł do wniosku, że w całej historii Izraela nie było ani jednego proroka, którego nie prześladowaliby przywódcy religijni.

Żaden prawdziwy prorok nie był lubiany zarówno w Starym, jak i w Nowym Przymierzu. Lubiani są pastory, ewangelisti, a czasami nawet apostołowie. Lubiani bywają też nauczyciele, ale prorok nigdy nie jest lubiany, bo powołaniem proroka jest diagnozowanie i ujawnianie błędów oraz nadużyć, zarówno w kościołach, jaki i u ludzi. Gdy do jakiejś społeczności przychodzi prorok, to mówi tylko to, co ludzie muszą usłyszeć, a nie to, co chcieliby usłyszeć, i wskazuje im te fragmenty Pisma, które ignorują ich przełożeni. Pokaże im też, które sfery ich życia nie spełniają Bożych standardów i za to będą go prześladowali. Tak dzieje się również dzisiaj. Stawanie po stronie Jezusa i Jego Słów zawsze kończy się prześladowaniami, ale jeśli z tego powodu znosisz prześladowania, to można ci tylko zazdrościć, bo to oznacza, że masz aprobatę Jezusa. W takiej sytuacji powinieneś być pełen zapału i skakać z radości, że też kroczysz drogą proroków Jezusa Chrystusa.

Zac Poonen

Rejoice When You Are Persecuted for Jesus' Sake / 29.06.2025